

# Marta Bijan, disneyend

Jeszcze ćmi, jak karmel ciągnie się czas  
Lato zastygło w oknie  
Kły łagodnie wbija w nas czas  
Płytki sen, za płytki  
By się w nim skryć  
Co by tu dzisiaj spełnić  
Dokąd uciec  
Gdzie umierać dziś

Pół roku później będzie tu kurz i pył  
Rok później będzie tu lepki wstyd

I ciebie będzie coraz mniej  
Jesień zabierze mi cię  
I ciebie będzie coraz mniej  
Zimą pochowa cię śnieg  
I mnie też będzie coraz mniej  
Założę na pogrzeb nasz sen  
I nas już będzie coraz mniej

Bierzesz kęs po kęsie  
W tle szary film  
Próbuję zapamiętać twoje zmarszczki  
Twoje sny  
Kruczy dźwięk do głowy wbija się znów  
To dźwięk pękniętej chwili  
I już tęsknię  
Chociaż jesteś tu

Pół roku później będzie tu kurz i pył  
Rok później będzie tu lepki wstyd

I ciebie będzie coraz mniej  
Jesień zabierze mi cię  
I ciebie będzie coraz mniej  
Zimą pochowa cię śnieg  
I mnie też będzie coraz mniej  
Założę na pogrzeb nasz sen  
I nas już będzie coraz mniej